NIEPODLEGŁOŚĆ I PAMIĘĆ
2025, nr 1 (89)

Karolina Paćko
Muzeum Więzienia Pawiak
Oddział Muzeum Niepodległości w Warszawie

Polska prasa w obliczu września 1939 roku. Świadectwo pierwszych dni wojny

„O świcie dnia 1 września 1939 r. siły zbrojne Rzeszy niemieckiej rozpoczęły działania wojenne przeciw Polsce. Nastąpiło przekroczenie granicy polskiej w szeregu miejscowości zarówno ze strony Prus Wschodnich, jak i Rzeszy Niemieckiej. Wojska niemieckie zaatakowały garnizon polski na Westerplatte, który odparł atak”[1] – tak „Kurjer Warszawski” z 1 września 1939 roku informował społeczeństwo o wybuchu II wojny światowej.

W 2024 roku minęła 85. rocznica wybuchu najtragiczniejszej wojny w dziejach Polski i świata, która pochłonęła niemal 6 mln Polaków. Muzeum Więzienia Pawiak, jako instytucja upamiętniająca represje niemieckie na obywatelach Polski przetrzymywanych w największym więzieniu politycznym na okupowanych ziemiach Rzeczypospolitej, ma szczególny obowiązek upowszechniania wiedzy o II wojnie światowej. Z okazji wspomnianej rocznicy pracownicy Muzeum, Karolina Paćko i dr Grzegorz Wodziński, przygotowali wystawę plenerową „Polska prasa w obliczu września 1939 roku: świadectwo pierwszych dni wojny”, bazującą na czasopismach, a wzbogaconą dokumentami ikonograficznymi i drukami ulotnymi przechowywanymi w zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie. Na wystawie prezentowane były wybrane tytuły

[1] „Kurjer Warszawski” 1939, nr 241, wydanie wieczorne, s. 1, https://polona.pl/preview/4bba1a37-c57b-4795-bdc4-b05af93d32d8 [dostęp: 26.07.2024].

prasowe z pierwszych dni września 1939 roku, a także z dni poprzedzających agresję III Rzeszy na Polskę.

Wybór materiału badawczego nie był przypadkowy, gdyż prasa jest szczególnym źródłem historycznym. Pozwala historykowi na obserwację wydarzeń osadzonych w realiach życia codziennego i w klimacie badanego okresu, ukazując też historię z punktu widzenia lokalnego. Pomijając aspekt propagandowy i celowe zniekształcenia, wydarzenia przedstawiane w gazetach były opisywane „na żywo", w pośpiechu. W przeciwieństwie do pamiętników i osobistych wspomnień, prasa wyraża poglądy większej grupy ludzi. Niewątpliwie zaletą czasopiśmiennictwa z lat 1918−1939 było jego zróżnicowanie polityczne i ideologicznie, w związku z tym daje ono wieloaspektowy obraz wydarzeń. W dwudziestoleciu międzywojennym gazety stanowiły jedno z głównych źródeł masowego przekazu, według danych pochodzących z *Małego Rocznika Statystycznego 1939*, w 1937 liczba tytułów prasowych sięgała 2 692[2].

Pierwsze plansze ekspozycji wprowadzały widza w kontekst historyczny i pokazywały relacje prasy polskiej dotyczące narastającego napięcia w stosunkach polsko-niemieckich oraz zbliżającego się kataklizmu. Warto podkreślić, iż mimo dużego upolitycznienia ówczesnej prasy, wobec zagrażającego niebezpieczeństwa wydawcy gazet byli jednomyślni w poparciu dla rządu polskiego w zakresie obrony kraju. W dziennikach, takich jak „Goniec Warszawski", „Kurjer Codzienny" czy „Kurjer Warszawski" podkreślano przekonanie o sile polskiej armii i gotowość państwa polskiego do odparcia najeźdźcy. W artykułach widoczny był optymizm i wiara pokładana w pertraktacje pokojowe i pomoc sojuszników. Część dziennikarzy zdawała sobie sprawę z realnych możliwości obrony Rzeczypospolitej przed agresją III Rzeszy, choć i ich zaskoczyła siła uderzenia. Jak wspomina dziennikarz „Ostatnich Wiadomości" Wacław Czarnecki: „Mimo oficjalnego optymizmu komunikatów rządowych zdawałem sobie dokładnie sprawę z powagi sytuacji politycznej i militarnej, bo przecież byłem kilka lat członkiem klubu sprawozdawców lotniczych i wiedziałem, że nasze lotnictwo, kierowane przez gen. Rayskiego, jest wielokrotnie słabsze od niemieckiej Luftwaffe. Nie przypuszczałem jednak,

[2] *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, red. S. Szulc, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1939, s. 345.

że praktycznie nie jesteśmy zdolni stawić żadnego oporu przeciwnikowi, atakującemu głównie z powietrza”[3].

W sierpniowych wydaniach dzienników publikowano instrukcje, jak reagować w przypadku ataku lotniczego, informacje o szkoleniach z zakresu obrony przeciwlotniczej czy o sprzedaży masek przeciwgazowych.

Choć w przededniu wojny prasa i radio były postawione w stan pogotowia, to z uwagi na cykl wydawniczy, informacje o przekroczeniu granicy polskiej przez Wehrmacht 1 września 1939 roku, pojawiły się dopiero w popołudniowych i wieczornych wydaniach dzienników. Na kolejnych planszach wystawy widz mógł prześledzić, czym żyła prasa 1 września 1939 roku, kiedy pierwsze bomby spadały na Warszawę. Prezentowane na wystawie wycinki prasowe z porannych gazet donosiły o mobilizacji Europy w związku z zagrożeniem niemieckim. Na stronach tytułowych pojawiły się hasła: *Na bezczelne pretensje pomiotu krzyżackiego Polska odpowiedziała pogardliwym milczeniem i twardą żołnierską postawą* oraz *Okręt nasz płynie ku zwycięstwu.* Z kolei nagłówki popołudniowych i wieczornych wydań gazet krzyczały: *Bandycki najazd armii niemieckiej bez wypowiedzenia wojny na ziemie Rzeczypospolitej Polskiej*, *Zbrojny napad Niemiec na Polskę*, *Cały Naród w obronie wolności – dziś w nocy Niemcy napadły na Polskę*. W popołudniowych wydaniach pojawiły się pierwsze reakcje władz polskich, m.in. orędzie prezydenta prof. Ignacego Mościckiego do narodu i przedruki z „Dziennika Ustaw” z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych – gen. dyw. Felicjana Sławoja Składkowskiego o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na obszarze całego państwa.

Informacje o niemieckiej napaści na Polskę docierały głównie do większych miast i ośrodków wydawniczych. W mniejszych miejscowościach opóźnienie było znacznie większe i ludność otrzymała informacje o agresji niemieckiej dopiero po wkroczeniu oddziałów nieprzyjaciela na polskie terytorium.

2 września 1939 roku już wszystkie dzienniki opublikowały pierwszy komunikat Sztabu Głównego Naczelnego Wodza oraz rozkaz marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego do Armii Polskiej. W gazetach

---

[3] W. Czarnecki, *Wyprawa po wielki reportaż,* [w:] *Wspomnienia dziennikarzy o wrześniu 1939 r*. oprac. E. Rudziński, PWN, Warszawa 1965, s. 20−21.

ukazały się komunikaty o działaniach władzy ustawodawczej, m.in. o zwołaniu Sejmu i Senatu w związku ze stanem wojennym, powołaniu komisarzy cywilnych, jak również odpowiedź polskiego rządu na agresję niemiecką.

Kolejne plansze poświęcono reakcjom społeczeństwa na wybuch wojny, pierwszym komentarzom dziennikarzy, a także wskazówkom, jakie publikowano na łamach prasy dla społeczeństwa odnośnie do funkcjonowania w nowej, wojennej rzeczywistości.

Autorzy wystawy na jednej z plansz opisali reakcje państw zachodnich na agresję niemiecką. Poza tekstami informującymi o dyplomatycznych posunięciach przywódców państw europejskich, polscy czytelnicy byli także informowani o potencjalnych ruchach wojsk państw sprzymierzonych z Polską. Dzisiejszego czytelnika może zaskakiwać dominujący w przekazach prasowych optymizm i wiara w nadchodzącą pomoc ze strony aliantów. Wyłania się z nich obraz wręcz bezgranicznego zaufania społeczeństwa polskiego do zachodnich sojuszników.

Prasa w tym czasie była na usługach propagandy. Już 2 września 1939 roku ukazał się oficjalny komunikat o cenzurze wszelkich druków i utworów przeznaczonych do rozpowszechniania, wydany przez Władysława Jaroszewicza, komisarza Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na m.st. Warszawę, na podstawie ustawy o stanie wojennym. Zadaniem prasy było nie tylko informowanie o wydarzeniach, równie ważne, jeśli nie najistotniejsze, było podnoszenie na duchu i zagrzewanie do walki, zarówno walczących żołnierzy, jak i społeczeństwa.

Na ekspozycji opisane zostały również dalsze losy prasy polskiej, która w wyniku działań wojennych uległa dezorganizacji, a w październiku 1939 roku została całkowicie zlikwidowana przez Niemców.

Autorzy wystawy, Karolina Paćko i dr Grzegorz Wodziński, na 15 planszach zaprezentowali jedynie kilka wybranych tytułów prasowych, co stanowi zaledwie niewielki wycinek ówczesnej prasy. Stanowi ona niezwykle cenne źródło wiedzy o wydarzeniach, które zdefiniowały losy Polski i Europy w XX wieku. Obrazuje jak rodziły się pierwsze mity i spekulacje dotyczące wydarzeń z września 1939 roku. Wystawa była nie tylko lekcją historii, ale także refleksją nad siłą słowa pisanego w trudnych, wojennych czasach. Pokazała także jak prasa kształtuje nasz odbiór rzeczywistości.

Wernisaż wystawy odbył się 18 września 2024 roku przy ogrodzeniu Muzeum Więzienia Pawiak od strony al. Jana Pawła II w Warszawie. Mieszkańcy Warszawy oraz odwiedzający stolicę mogli oglądać ekspozycję do końca grudnia 2024 roku.

Karolina Paćko

Bibliografia

Czarnecki Wacław, *Wyprawa po wielki reportaż,* [w:] *Wspomnienia dziennikarzy o wrześniu 1939 r*. oprac. E. Rudziński, PWN, Warszawa 1965.

Łojek Jerzy, Myśliński Jerzy, Władyka Wiesław, *Dzieje prasy polskiej*, Interpress, Warszawa 1988.

Mały Rocznik Statystyczny 1939, red. S. Szulc, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1939.

Wernisaż wystawy planszowej „Polska prasa w obliczu września 1939 roku: świadectwo pierwszych dni wojny", Warszawa 2024

Wystawa planszowa „Polska prasa w obliczu września 1939 roku: świadectwo pierwszych dni wojny". Fot. K. Paćko, Warszawa 2024